**Darmowe podręczniki, 300 zł z programu Dobry Start i wyprawka na raty – poradnik dla rodziców**

**Sierpień to czas kompletowania wyprawki szkolnej, przez co okres ten dla wielu rodziców kojarzy się ze stresem oraz dużymi wydatkami. Zakupy nie muszą być jednak czasochłonne i kosztowne, tym bardziej że większość podręczników dla uczniów podstawówek jest darmowa, a po złożeniu odpowiedniego wniosku można liczyć na 300 zł rządowego wsparcia. Niektóre księgarnie internetowe wprowadziły ponadto usługę odroczonej płatności, a nawet możliwość rozłożenia jej na raty!**

Jeszcze kilka lat temu wyprawka szkolna wiązała się z dużymi kosztami – zakup podręczników, plecaka, materiałów plastycznych oraz ubrań pochłaniał sporą część rodzinnego budżetu. Dzisiaj rodzice mają do dyspozycji szereg ułatwień, dzięki którym mogą mądrze zaplanować realizację tego zadania.

Komu przysługują darmowe materiały do nauki?

Uczniowie wszystkich klas szkoły podstawowej mają zagwarantowane podręczniki oraz zeszyty ćwiczeń do przedmiotów obowiązkowych. Nie zaliczają się do nich książki do religii, etyki oraz drugiego języka obcego – jedynie one muszą zostać sfinansowane z funduszy rodziców. Podręczniki są wieloletnie, co oznacza, że korzystały z nich poprzednie roczniki, a pod koniec roku szkolnego trzeba będzie je zwrócić do biblioteki, nauczycieli lub dyrekcji. Na zupełnie nowe egzemplarze mogą w tym roku liczyć dzieci z klas III i VI.

Na razie darmowych podręczników nie otrzymają uczniowie szkół średnich – liceów, techników czy szkół branżowych. Pełen komplet nieużywanych materiałów naukowych na tym szczeblu edukacji to wydatek rzędu kilkuset złotych.

Program Dobry Start – czy 300 zł wystarczy?

Program Dobry Start to jednorazowe świadczenie w kwocie 300 zł przysługujące wszystkim uczniom (oprócz przedszkolaków i dzieci z tzw. zerówek) do 20 roku życia, a w przypadku osób niepełnosprawnych – do 24. Nie istnieje żadne kryterium dochodowe ograniczające dostęp do świadczenia, a o pomoc można się starać od lipca do końca listopada.

Wniosek składa się przez internet za pośrednictwem portalu Empatia lub tradycyjnie, w urzędzie miasta lub gminy, ośrodku pomocy społecznej lub innej jednostce wyznaczonej w gminie. Jeśli uzupełnimy go do końca sierpnia, mamy zagwarantowane, że pieniądze otrzymamy jeszcze we wrześniu (najpóźniej do 30.09.).

Świadczenie możemy wykorzystać według własnego uznania – wielu rodziców kupuje brakujące podręczniki, materiały plastyczne, plecak czy nowe ubrania. Z wyliczeń przeprowadzonych przez księgarnię internetową TaniaKsiazka.pl, 300 zł to kwota, która pozwoli na skompletowanie pełnej wyprawki ucznia pierwszej klasy szkoły podstawowej.

– Sprawdziliśmy, czy 300 zł wystarczy na całkowite wyposażenie dziecka w materiały edukacyjne, w tym plecak, piórnik, zeszyty, długopisy itd. Okazało się, że wyprawkę z uwzględnieniem porządnego tornistra można kupić za nieco ponad 250 zł – mówi Radek Puchalski, Dyrektor Handlowy z TaniaKsiazka.pl. – Pozostaje nam więc kilkadziesiąt złotych na buty na zmianę czy niezbędny strój gimnastyczny.

Ogromne ułatwienie – zakupy na raty

Jedną z korzystniejszych opcji przy kompletowaniu wyprawki jest zakup książek, a także innych materiałów plastycznych czy edukacyjnych przez internet. Księgarnie online oferują specjalne rabaty, darmową dostawę przy zamówieniu na określoną kwotę, a nieliczne nawet usługę odroczonej płatności połączoną z możliwością rozłożenia jej na raty.

– PayPo to niezwykle wygodne rozwiązanie, które pozwala dokonać przelewu za zakupy dopiero po 30 dniach od daty transakcji. To dobra opcja dla rodziców, którzy chcą skompletować całą wyprawkę jeszcze w sierpniu, a nadal nie otrzymali na konto świadczenia z programu Dobry Start – tłumaczy ekspert z TaniaKsiazka.pl. – Jeśli koszty przewyższą nasze możliwości finansowe w danym miesiącu, zawsze można rozłożyć płatność na 4 raty. Wszystko odbywa się bez zbędnych formalności.

Z PayPo można skorzystać przy zakupach od 40 do nawet 1000 zł – wystarczy wypełnić prosty formularz. Kilka dni przed datą spłaty otrzymamy sms z przypomnieniem o konieczności zrobienia przelewu.

– Wszyscy wiemy, że początek szkoły wiąże się dla dzieci ze stresem, a wielu nauczycieli wymaga, aby uczniowie już w pierwszym tygodniu byli w pełni przygotowani do zajęć. Dlatego wprowadziliśmy usługę odroczonej płatności, która pozwoli całej rodzinie gładko wejść w nowy rok szkolny – podsumowuje Radek Puchalski.